

Sygn. akt X Ga 224/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

o.o.1.Przewodniczący Sędzia SO Katarzyna Żymelka

o.o.2. Sędzia SO Lesław Zieliński (spr.)

Sędzia SO Grażyna Urban

Protokolant Grzegorz Kaczmarczyk

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2016r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. O.

przeciwko I. G. i A. G.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 29 grudnia 2015r.

sygn. akt VI GC 532/15

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a. w punkcie 2. w ten sposób, że zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 8.263,62 (osiem tysięcy dwieście sześćdziesiąt trzy 62/100) złotych z ustawowymi odsetkami od 14 sierpnia 2014r. do 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r., a w pozostałym zakresie oddala powództwo;

b. w punkcie 3. w ten sposób, że zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 2.005 (dwa tysiące pięć) złotych z tytułu kosztów procesu;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 2.300 (dwa tysiące trzysta) złotych z tytułu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Lesław Zieliński SSO Katarzyna Żymelka SSO Grażyna Urban

Sygn. akt X Ga 224/16

UZASADNIENIE

Powódka A. O. domagała się zasądzenia solidarnie od pozwanych A. G. i I. G. kwoty 10.426,53 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztów procesu. Podała, że dochodzona należność stanowi sumę rekompensat za koszty odzyskiwania od pozwanych należności z tytułu świadczonych usług tj. w równowartości 40 euro od każdego przeterminowanego świadczenia. Uprawnienie do naliczenia ustawowych, zryczałtowanych kosztów z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych wynika z samego faktu uchybienia w płatności i nie jest powiązane z koniecznością kierowania formalnych wezwań lub innych sformalizowanych czynności. Nakazem zapłaty z dnia 26 listopada 2013 r. uwzględniono powództwo.

Pozwani w sprzeciwie wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania. Zarzucili nieistnienie roszczenia z uwagi na zawarcie umowy przez strony w okresie przed wejściem w życie ustawy z 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U.2013.403 ze zm., dalej „ustawa”). Ponadto - brak wykonania jakichkolwiek czynności windykacyjnych przez powódkę.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje. W okresie od stycznia 2013 r. do maja 2014 r. powódka świadczyła pozwanym usługi transportowe i w związku z tym wystawiła 62 faktury obejmujące wynagrodzenie za te usługi. Pozwani zapłacili wszystkie wynagrodzenia po upływie ustalonego terminu. Stosownym pismem powódka wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 10.426,53 zł tytułem rekompensat za koszty odzyskiwania należności od każdej z 62 faktur w kwotach po 40 euro oraz pozostałej części wynagrodzenia za świadczone usługi. Powódka wywodziła roszczenie z art. 10 ust. 1 i 2 ustawy jak wyżej. Zgodnie ze wskazanym przepisem w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2015 r., tj. w dacie powstania zasadniczej części zobowiązań z umów przewozu świadczonych pozwanym przez powódkę, wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. W przypadku gdy koszty odzyskiwania należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie w transakcji handlowej przekroczą kwotę, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje zwrot tych kosztów, w tym kosztów postępowania sądowego, pomniejszonych o tę kwotę. Niespornym było, że strony łączyły transakcje handlowe w rozumieniu art. 4 pkt 1 ustawy, powódka spełniła ciężące na niej świadczenia i nie otrzymała w terminie zapłaty. Ustawa weszła w życie w dniu 28 kwietnia 2013 r. Zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy jej postanowienia mogły znaleźć zastosowanie wyłącznie do umów zawartych po tej dacie. Powódka przed wystosowaniem wezwania do zapłaty z dnia 6 sierpnia 2014 r. nie podjęła żadnych czynności zmierzających do odzyskania przysługujących jej od pozwanych należności. W dacie wystawienia wezwania skierowanego do pozwanych niezapłacona pozostawała wyłącznie faktura nr (...) z dnia 28 maja 2014 r. Powódka nie wykazała aby do daty sporządzenia wezwania tj. 6 sierpnia 2014 r. podejmowała jakiegokolwiek czynności windykacyjne, a tym samym aby poniosła jakiegokolwiek koszty odzyskiwania należności.

Podzielając stanowisko, że warunkiem uzyskania rekompensaty za koszty odzyskiwania należności nie jest poniesienie tych kosztów, ale podjęcie jakichkolwiek czynności zmierzających do wyegzekwowania zobowiązań pieniężnych powództwo zostało uwzględnione przez Sąd Rejonowy wyłącznie co do kwoty 165,68 zł stanowiącej równowartość kwoty 40 euro według kursu z dnia 30 maja 2014 r. (1 euro = 4,1420 zł), a zatem ostatniego dnia roboczego miesiąca, w którym świadczenie pieniężne z faktury nr (...) stało się wymagalne. W pozostałej części powództwo oddalono. Orzeczono na podstawie wskazanego wyżej art. 10 ust. 1 ustawy.

Wywodząc apelację od tego wyroku w zakresie oddalonego powództwa i kosztów strona powodowa wskazała na naruszenie przepisów prawa materialnego a to art. 10 ust.1 ustawy z 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U.2013.403 ze zm.) poprzez przyjęcie iż rekompensata za koszty odzyskania należności jedynie gdy koszty odzyskania faktycznie zostały poniesione. Mając powyższe na uwadze wnioskowano uwzględnienie powództwa w całości

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje.

Apelacja podlega częściowemu uwzględnieniu, gdyż na skutek naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, Sąd dokonał ich niewłaściwej oceny jurystycznej, a ponieważ celem postępowania procesowego jest dążenie do wykrycia rzeczywistych stosunków faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, należy przyznać rację skarżącemu, że wynik niniejszego procesu był konsekwencją odmiennej oceny przez Sąd Rejonowy treści przepisu.

Sąd Odwoławczy uznaje iż rekompensata za koszty odzyskiwania należności powinna zostać ustalona bez naruszania przepisów prawa krajowego, zgodnie z którymi sąd krajowy może przyznać wierzycielowi rekompensatę za każdą dodatkową szkodę powstałą w związku z opóźnieniem w płatnościach dłużnika. Oprócz roszczenia o zapłatę stałej kwoty na pokrycie kosztów odzyskiwania należności wierzyciele powinni mieć również roszczenie o zwrot pozostałych kosztów odzyskiwania należności, które ponoszą z powodu opóźnień w płatnościach dłużnika./ Odwołanie do relacji przepisów prawa krajowego jest niezbędne wobec faktu iż mamy do czynienia z realizacją prawa Unijnego./ Do tych kosztów zalicza się w szczególności koszty poniesione przez wierzycieli w związku ze skorzystaniem z usług prawnika lub firmy windykacyjnej. Wracając jednak do literalnego brzmienia art. 10 ust. 1 u.t.z. można wyprowadzić wnioski, że ustawa zwalnia wierzyciela z prostego obowiązku wezwania dłużnika do zapłaty, co przemawia za uznaniem, że ekwiwalent 40 euro należy się automatycznie i wystarczy sam upływ terminu płatności, aby wierzyciel mógł żądać tej kwoty. Wydaje się zatem, iż wierzyciel winien wykazać przed sądem tylko fakt opóźnienia w zapłacie, aby roszczenie zostało uznane za zasadne. Przewidziane w art. 10 u.t.z. uprawnienie wierzyciela jest oderwane od spełnienia przez niego dodatkowych warunków poza tym, że spełnił on swoje świadczenie oraz nabył prawo do żądania odsetek. Jest to uprawnienie, które nie zależy od tego, czy wierzyciel poniósł w konkretnej sytuacji jakkolwiek uszczerbek związany z spełnieniem przez dłużnika jego świadczenia z opóźnieniem. O tym, że powstanie tego uprawnienia nie jest związane ze szkodą świadczą przynajmniej dwie okoliczności. Ustawodawca wyraźnie stwierdza, że chodzi o rekompensatę, przy tym rozumianą nie jako wyrównanie konkretnego uszczerbku, który wierzyciel musi wykazać, ale jako zryczałtowaną rekompensatę za koszty, które musi on ponosić w związku z odzyskiwaniem należności. Ponadto w art. 10 ust. 2 u.t.z. przewiduje się, że jeżeli wierzyciel poniesie wyższe koszty odzyskiwania należności, przysługuje mu w uzasadnionej wysokości, zwrot tej nadwyżki. Chociaż ustawa tego wprost nie przesądza, to przez uzasadnioną wysokość należy rozumieć różnicę pomiędzy całkowitym kosztem jaki wierzyciel poniósł w związku z odzyskiwaniem należności, a kwotą stanowiącą równowartość 40 euro.

Możliwość wyłączenia lub ograniczenia uprawnienia wierzyciela do uzyskania równowartości 40 euro przewidzianego w art. 10 ust. 1 u.t.z. nie sposób doszukiwać się także w celu dla którego zostało ono ustanowione. Celem tym nie jest rekompensata wierzycielowi kosztów jakie poniósł on w związku z dochodzeniem należności odnoszących się do konkretnej transakcji, lecz skłonienie dłużnika do zapłaty w terminach określonych w ustawie oraz stanowiącej podstawę jej wprowadzenia do prawa polskiego, Dyrektywie 2011/7/UE. Skoro zaś celem tej Dyrektywy jest zwalczanie opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, to uprawnienie do żądania od dłużnika zryczałtowanego zwrotu kosztów odzyskiwania należności, należy postrzegać jako jeden ze środków służących realizacji tego celu. Podobnie jak obowiązek zapłaty odsetek nie jest związany z koniecznością wykazywania, że wierzyciel poniósł szkodę i że niewykonanie świadczenia w terminie było spowodowane okolicznościami, za które dłużnik ponosił odpowiedzialność, także obowiązek zapłaty równowartości 40 euro nie jest zależny od tych okoliczności. Celem jego wprowadzenia, podobnie jak celem ustalenia względnie krótkich terminów zapłaty, na co strony w umowach mają tylko ograniczony wpływ, było zwiększenie dolegliwości wobec dłużnika, który nie spełnia świadczenia w terminie. Prawodawca unijny uznał bowiem, że należy wprowadzić dodatkowe środki, które zapobiegać mają negatywnemu wpływowi jaki opóźnienia w płatnościach powodują dla płynności finansowej, a co za tym idzie finansów przedsiębiorstw./ podobnie Sad Najwyższy w uchwale z 11XII 2015r. , III CZP 94/15, Lex nr 1937939 /

Mając powyższe na uwadze Sąd Odwoławczy nie mógł podzielić poglądu Sądu Rejonowego iż koniecznym dla uwzględnienia roszczenia o rekompensatę jest podjęcie „jakichkolwiek czynności zmierzających do wyegzekwowania zobowiązań pieniężnych” / karta 68 verte uzasadnienie / Na stronie powodowej taki obowiązek nie ciąży. Rekompensata przysługuje jej z tytułu samej nieterminowej realizacji obowiązku zapłaty przez pozwanych. Apelacja mogła odnieść skutek tylko co do kwoty 8263,62 zł stanowiącej sumę rekompensat po przeliczeniu na złote polskie

kwot po 40 euro za niezapłacone w terminie zobowiązania opisane fakturami za wykonane przewozy poczynając od miesiąca maja 2013r. pomniejszoną o uwzględnioną w punkcie 1 wyroku Sadu Rejonowego kwotę. Uwzględnienie powództwa w około 80% musiało znaleźć odbicie także w stosownym rozliczeniu kosztów postępowania przed Sadem Rejonowym . Zarzuty które usiłował wyartykułować Pozwany na posiedzeniu apelacyjnym sprowadzały się do kwestionowania lojalności handlowej Powódki. Pozwany wprost przyznał iż znaczna część należności była płacona po terminie ale wszystko działało i nie zaprzeczył odczytanej przez sędziego sprawozdawcę liście wskazującej „Dni po terminie” / karta 37 akt i zapis na CD posiedzenia apelacyjnego / Już ta okoliczność była wystarczająca od uwzględnienia apelacji w wskazanym zakresie. Podkreślić należy także iż zostały one podniesione dopiero na posiedzeniu po całym postępowaniu pierwszoinstancyjnym więc jako takie były spóźnione.

W tej części Sąd Odwoławczy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmieniła zaskarżony wyrok w punkcie 2 i 3.

Roszczenie o zapłatę rekompensaty za usługi wykonane wcześniej nie znajduje uzasadnienia w tejże ustawie która wprost stanowi w art. 15 ust 1 iż do transakcji handlowych zawartych przed dniem wejścia w życie stosuje się przepisy dotychczasowe. Ustawa zaś weszła życie z dniem 28 kwietnia 2013r. a więc nie może obejmować wcześniejszych transakcji. Należności te opiewają na kwotę 1997,23 zł. i w tym zakresie apelacja nie mogła odnieść skutku.

Dlatego po myśli art. 385 k.p.c. w pozostałym zakresie apelacja została oddalona. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadach ogólnych.

SSO Lesław Zieliński SSO Katarzyna Żymelka SSO Grażyna Urban